

Przemysł satelitarny i branża kosmiczna prężnie rosną w siłę. Dane z satelitów są dziś niezbędne do rozwoju wielu technologii oraz stymulują biznes do dalszych innowacji. Według raportu Euroconsult, roczna stopa wzrostu sektora usług opartych na zdjęciach satelitarnych w najbliższej dekadzie będzie co roku wynosiła o ponad 9 proc.

Technologie wykorzystujące precyzyjne i aktualne dane z satelitów cieszą się ogromną popularnością. Korzystają z nich m.in. przedsiębiorstwa z branży energetycznej i infrastrukturalnej, rolnictwa, transportu morskiego, logistyki czy ubezpieczeń. Główne obszary ich zainteresowań to obrazowanie satelitarne oraz analiza danych. Euroconsult, firma konsultingowa specjalizująca się w sektorze kosmicznym, prognozuje na kolejną dekadę dynamiczny wzrost rynku. W 2028 roku jego wartość globalna ma wynieść 12,1 mld dol.

- Oczekujemy, że wzrost popytu na satelitarne zdjęcia Ziemi będzie napędzany głównie przez sektor obronny oraz nowe, komercyjne przedsięwzięcia – mówi Alexis Conte, starszy konsultant w Euroconsult.
- Na rynku pojawią się nowi operatorzy systemów satelitarnych, z tańszymi rozwiązaniami, które przyciągną klientów zainteresowanych zdjęciami o rozdzielczości jednego metra. Jednocześnie przewidujemy, że część przychodów z tego segmentu przesunie się na rynek zdjęć o rozdzielczości 50 cm i mniejszej, zdominowany przez tradycyjne satelity – dodaje.

Wzrost wykorzystania danych satelitarnych w najbliższej dekadzie będzie w dużym stopniu napędzany przez różne projekty administracyjne – rządowe i niższego szczebla. Poszczególne kraje ponoszą coraz większe inwestycje, aby poprawić stan wiedzy na temat Ziemi oraz zmian klimatycznych.

Środowisko pod baczna obserwacją

Znaczący udział we wzroście wykorzystania zdjęć z satelitów będzie miał monitoring naszej planety w kontekście ochrony środowiska. Poszczególne kraje oraz organizacje pozarządowe na całym świecie ponoszą coraz większe wysiłki wspierane finansowaniem w celu powstrzymania globalnego ocieplenia i jego konsekwencji. Oprócz dostarczania aktualnych, precyzyjnych raportów o stanie zdrowia Ziemi, zdjęcia satelitarne pomagają lepiej zrozumieć zachodzące procesy oraz znaleźć rozwiązania potrzebne do powstrzymania degradacji środowiska.

Mogą być one wykorzystywane do śledzenia m.in. wycieków ropy, szkód spowodowanych nadmiernym wylesianiem i urbanizacją, negatywnego wpływu technik wydobywania minerałów, czystości powietrza i wody oraz zanieczyszczenia gleby.

Komercyjne wykorzystanie analiz

Zdjęciami satelitarnymi coraz bardziej interesuje się biznes. Oprócz sektorów związanych z ich użyciem w podstawowej działalności, coraz częściej wykorzystują je także firmy poszukujące analiz rynkowych, związanych z ich otoczeniem lub konkurencją.

- Dane z kosmosu oferują ogromne możliwości analityczne, które coraz częściej są wykorzystywane w procesach decyzyjnych przedsiębiorstw – mówi Maciej Litewski, marketing manager z CloudFerro, polskiej firmy, która jest operatorem m.in. europejskich platform CREODIAS i WEKEO oraz niemieckiej CODE-DE, udostępniających dane z monitoringu Ziemi. - Zdjęcia satelitarne, w połączeniu z analizą danych i analizą geoprzestrzenną, są bardzo pożądane, np. w monitorowaniu różnego rodzaju zasobów

czy w planowaniu projektów inwestycyjnych. W biznesie wiedza jest bardzo cenna, a jej brak ryzykowny, dlatego rynek usług analitycznych bazujących na danych z satelitów z pewnością będzie się nadal dynamicznie rozwijał – wyjaśnia.

Analizy tworzone na podstawie zdjęć satelitarnych coraz częściej wykorzystują różne źródła, a według raportu Euroconsult, liczba możliwości biznesowych dla usług opartych na danych z kosmosu zdecydowanie rośnie. Dziś wszelkie zmiany w terenie można wykryć niemal w czasie rzeczywistym, a odpowiednią informację uzyskać w przystępnej cenie. Dlatego ta droga pozyskiwania danych będzie zyskiwała na popularności.

- Zdjęcia satelitarne nie są łatwym obiektem do analizy, która w tym wypadku wymaga dużej mocy obliczeniowej i profesjonalnej infrastruktury IT, a na to mogą sobie pozwolić tylko największe firmy i instytucje. Taka platforma jak CREODIAS umożliwia nie tylko generowanie, przeglądanie i analizowanie obrazów satelitarnych, ale także oferuje usługi dla podmiotów zainteresowanych profesjonalnym, komercyjnym przetwarzaniem danych satelitarnych – wyjaśnia Maciej Litewski. CloudFerro w ten sposób otwiera drogę do rozwoju mniejszym firmom i startupom, które chcą rozwijać usługi oparte na zdjęciach z europejskich satelitów, ale nie mają środków na rozbudowę własnej infrastruktury.

Rynki przyszłości

Amerykańska agencja badawcza Northern Sky Research, specjalizująca się w badaniach rynku kosmicznego i przemysłu satelitarnego, niedawno opublikowała prognozę dotyczącą rozwoju tych sektorów w ciągu nadchodzącej dekady. Według niej, jeśli chodzi o podział globalnych przychodów z usług opartych na danych satelitarnych, w 2028 roku, tak jak obecnie na pierwszej pozycji będzie Ameryka Północna, z 37 proc. udziałów w rynku. 20 proc. udziału ma mieć Europa, a kraje azjatyckie – 22 proc.